

Sygn. akt I Ca 11/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Edward Panek
Sędziowie:	SSO Mariusz Sadecki SSO Marek Syrek (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2014 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. T.

przeciwko S. K., (...) S.A. w W. i (...) w W.

o zwolnienie spod egzekucji

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 12 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 1783/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Tarnowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego.

Sygn. akt I Ca 11/14

UZASADNIENIE

Powód L. T. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w W., S. K. oraz (...) w W. domagał się zwolnienia spod egzekucji następujących przedmiotów zajętych przez komornika przy Sądzie Rejonowym w Tarnowie w sprawach egzekucyjnych prowadzonych przeciwko dłużnikowi P. L.: dwudrzwiowej lodówko-zamrażarki marki S.; fortepianu marki P. (...); szafy dwudrzwiowej z kolumnkami koloru brązowego; stołu drewnianego na czterech nogach z krzyżakiem koloru brązowego; kredensu koloru brązowego – w dolnej części z dwojgiem drzwiczek i dwiema szufladami, w górnej części z trojgiem drzwiczek oraz telewizora P. (...) wraz z pilotem, model (...), numer fabryczny (...). Ponadto wniósł też o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swoich żądań wskazał, że w dniu 1 października 2012 r. komornik, w sprawach o sygn. akt KM 1420/12, KM 3630/12, KM 3629/12 i KM 4409/12, wszczął egzekucję, w trakcie której doszło do zajęcia wyżej wymienionych ruchomości. Ruchomości te stanowią własność powoda i znajdują się w jego posiadaniu od lat 50-tych ubiegłego wieku. Jedynie lodówkę i telewizor powód posiada dopiero od odpowiednio 2008 i 2009 r. Powód nadmienił też, że dłużnik P. L. jest jego zięciem i jest zameldowany pod tym samym adresem co on. Powód i dłużnik nie prowadzą jednak wspólnego gospodarstwa domowego.

W pisemnej odpowiedzi na pozew strona pozwana - (...) uznała powództwo, jednocześnie wnosząc o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu natomiast podała, że z pozwu jasno wynika, iż zajęte ruchomości są własnością powoda. Wskazała też, że powód nie zwrócił się do niej wcześniej o zwolnienie od egzekucji przedmiotowych ruchomości.

Z kolei strona pozwana (...) S.A. w pisemnej odpowiedzi na pozew żądała oddalenia powództwa jako wytoczonego po upływie miesięcznego terminu (art. 841 § 3 k.p.c.) oraz zasądzenia na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniosła, że komornik dokonał czynności zajęcia ruchomości w miejscu zamieszkania dłużnika, będącym równocześnie miejscem zamieszkania powoda. Ponadto w związku z opatrzeniem zajętych ruchomości nalepkami komorniczymi, powód dowiedział się o zajęciu już w dniu jego dokonania, tj. 1 października 2012 r. ewentualnie kilka dni później. Stąd też powód nie dochował miesięcznego terminu do wniesienia pozwu (art. 841 § 3 k.p.c.). Powód nie udowodnił też przysługującego mu względem zajętych ruchomości prawa własności.

Natomiast pozwany S. K. nie zajął merytorycznego stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Tarnowie oddalił powództwo oraz obciążył powoda kosztami postępowania i zasądził od niego na rzecz (...) S.A. zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wydanie wyroku poprzedziły następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 1 października 2012 r. komornik przy Sądzie Rejonowym w Tarnowie A. C. dokonał zajęcia ruchomości w lokalu przy ul. (...) w T. zajmowanym przez dłużnika P. L.. Zajęcie nastąpiło na wniosek wierzycieli, tj. (...) S.A. w W., S. K. i (...) w W., w związku z prowadzonymi przeciwko dłużnikowi postępowaniami egzekucyjnymi w sprawach o sygn. akt KM 1420/12, KM 3630/12, KM 3629/12 i KM 4409/12.

Dłużnik P. L. zamieszkuje wraz z powodem L. T. w lokalu przy ul. (...) w T..

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji wskazał następujące okoliczności.

Powództwo, z uwagi na wytoczenie go po upływie niepodlegającego przedłużeniu ani przywróceniu miesięcznego terminu materialnoprawnego (art. 841 § 3 k.p.c.), nie zasługiwało na uwzględnienie.

Osoba trzecia może w drodze powództwa domagać się zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa (art. 841 § 1 k.p.c.). Powództwo takie może wytoczyć w ciągu miesiąca od dnia, w którym powzięła wiadomość o naruszeniu prawa (art. 841 § 3 k.p.c.).

Brzmienie art. 841 § 3 k.p.c. nakazuje przyjąć, że przewidziany w nim miesięczny termin do wniesienia powództwa jest terminem prekluzyjnym prawa materialnego, stąd też po jego upływie uprawnienie powoda do wytoczenia powództwa wygasa. Niniejszy termin ze swojej istoty nie podlega przerwaniu i biegnie niezależnie od niemożliwości przypisania winy za jego uchybienie osobie legitymowanej do wytoczenia powództwa. Jest on również terminem zawitym ograniczającym w czasie istnienie roszczenia, co należy wywieść w drodze analogii do określonego w art. 842 § 2 k.p.c. 14-dniowego terminu na wniesienie pozwu o zwolnienie spod egzekucji administracyjnej, a uznanego przez

ugruntowaną linię orzeczniczą Sądu Najwyższego, za termin zawity prawa materialnego. Na przyjęcie takiego wniosku pozwala zasadniczo identyczna redakcja obu przepisów.

W efekcie charakter tego terminu powoduje, że roszczenie, które nie będzie dochodzone w jego trakcie wygasa i nie może być już dochodzone. Okoliczność tą Sąd bierze pod uwagę zawsze z urzędu, bez potrzeby podnoszenia przez stronę jakiegokolwiek zarzutu.

Powód nie dochował miesięcznego terminu do wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego liczonego od dnia „dowiedzenia się o naruszeniu prawa”.

Materiał dowodowy i zasady doświadczenia życiowego wskazują, że powód musiał się dowiedzieć o zajęciu ruchomości w dniu jego dokonania, tj. 1 października 2012 r. albo kilka lub kilkanaście dni bezpośrednio po nim. Stąd też miał on wiedzę o naruszeniu swojego prawa wcześniej niż na miesiąc przed dniem wytoczenia powództwa, tj. przed dniem 7 grudnia 2012 r.

Gdyby powód z przyczyn obiektywnych, jak np. dłuższy pobyt poza miejscem swojego zamieszkania, powziął wiadomość o zajęciu ruchomości później niż w dniu opieczetowania naklejkami komorniczymi znajdujących się w jego i dłużnika mieszkaniu przedmiotów, tj. w dniu 1 października, to powinien to, zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. udowodnić, czego w niniejszej sprawie nie uczynił.

Dla rozpoczęcia biegu miesięcznego terminu do wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego miarodajna jest data rzeczywistego dowiedzenia się przez powoda o naruszeniu jego prawa. Z kolei bez znaczenia dla niego pozostaje zawiadomienie powoda pismem komorniczym z dnia 12 listopada 2012 r. o dokonanym zajęciu z jednoczesnym pouczeniem go o treści art. 841 k.p.c.

Zwrot z art. 841 § 3 k.p.c. „dowiedzenie się” dotyczy pewnego stanu rzeczy, który polega na powzięciu wiadomości o konkretnym zdarzeniu. Stąd też w niniejszej sprawie chwila „dowiedzenia się” miała miejsce gdy powód spostrzegł na przedmiotowych ruchomościach nalepki komornicze świadczące o zajęciu. Trudno byłoby uznać, że powód mieszkając razem z dłużnikiem i kierując się fundamentalnymi zasadami ochrony swoich praw dowiedział się o zajęciu dopiero z pisma komornika z dnia 12 listopada 2012 r. mówiącym o zajęciu i zamiarze licytacji zajętych ruchomości.

Nie jest niezbędne, by powód nabył taką wiedzę na drodze formalnej, np. w piśmie. Wystarczy bowiem tylko przypadkowe zapoznanie się przez niego z zaistniałym stanem rzeczy.

Dla biegu miesięcznego terminu bez znaczenia pozostaje także moment powzięcia przez powoda informacji o środkach prawnych, z jakich może skorzystać w związku z dokonanym zajęciem. Nieistotny jest również fakt pouczenia powoda pismem komorniczym z dnia 12 listopada 2012 r. o terminie do wytoczenia powództwa, jako że bieg terminu z art. 841 § 3 k.p.c. zależy od rzeczywistej wiedzy uprawnionego o naruszeniu praw, a nie od pouczenia o nim.

Dla poprawnego obliczenia daty upływu tego terminu należy się odwołać do art. 112 k.c., stanowiącego że termin oznaczony w miesiącach kończy się z upływem dnia odpowiadającego datą lub nazwą początkowemu dniowi terminu, a w wypadku braku takiego dnia w ostatnim miesiącu – w ostatnim dniu tego miesiąca. Stąd też termin do wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego przez powoda L. T. upłynął przed dniem 7 grudnia 2012 r., w którym wytoczono powództwo.

W związku z powyższym bezprzedmiotowym stało się skuteczne wykazanie przez powoda, że posiada tytuł prawny w stosunku do zajętych ruchomości.

Fakt uznania powództwa przez stronę pozwaną – (...)nie mogło skutkować uwzględnieniem powództwa przez Sąd na mocy art. 213 § 2 k.p.c. jako sprzecznego z prawem, tj. z materialnoprawną przesłanką z art. 841 § 3 k.p.c. dotyczącą terminu do wytoczenia powództwa.

W związku z nie wdaniem się w spór przez pozwanego S. K., zapadły w sprawie wyrok, ma względem niego, na mocy art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c., charakter zaoczny.

Od powyższego wyroku powód L. T. złożył apelację podnosząc w niej zarzut niewyjaśnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności oraz poczynienia błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, pomimo braku ku temu podstaw faktycznych, że dłużnik P. L. zamieszkuje razem z nim w jego domu oraz że o zajęciu swoich ruchomości dowiedział się w dniu dokonania tej czynności przez komornika lub co najwyżej w kilka dni po jej przeprowadzeniu.

Uzasadniając apelację podniósł, że Sąd I instancji oddalając powództwo przeciwegzekucyjne oparł się na stanie faktycznym ustalonym w oparciu o nieznajdujące potwierdzenia w rzeczywistości domniemania. Wskazał, że Sąd I instancji błędnie przyjął, że dłużnik P. L. zamieszkuje razem z nim pod jego (...) adresem, jako że faktycznie od czerwca 2010 r. dłużnik nie tylko, że nie mieszka u powoda, ale co więcej przebywa poza T.. W tym miejscu powód też dodał, że fakt zamieszkiwania przez dłużnika razem z nim jest bez znaczenia dla ustalenia własności zajętych ruchomości. Ruchomości te bowiem od lat 50-tych XX w. należą do powoda. Poza tym przysługujące w stosunku do nich powodowi prawo własności zostało przyznane przez sam Sąd I instancji w wydanym przez niego w dniu 11 kwietnia 2013 r. postanowieniu o zabezpieczeniu powództwa poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego względem tych ruchomości. Prawo to jest także możliwe do wykazania przy pomocy pamiątkowych fotografii.

W dalszej kolejności powód zaznaczył, że twierdzenie Sądu I instancji, jakoby miał się on dowiedzieć o zajęciu ruchomości już w dniu jego dokonania, tj. 1 października 2012 r., lub na kilka bądź kilkanaście dni po jego dokonaniu, a tym samym miał świadomość naruszenia swojego prawa wcześniej niż na miesiąc przed dniem wytoczenia powództwa, tj. przed dniem 7 grudnia 2012 r., jest nie do przyjęcia. O zajęciu powód dowiedział się bowiem dopiero z pisma komornika z dnia 12 listopada 2012 r. i przed tym dniem nie został też poinformowany o zajęciu przez dłużnika. Ponadto naklejki komornicze mówiące o zajęciu zostały umieszczone w miejscach, które przy normalnym oglądzie rzeczy są niewidoczne, tj. z tyłu lodówki, pod fortepianem, na górze szafy, pod spodnią częścią blatu stołu, na szczytce kredensu, za telewizorem.

W konsekwencji powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenia od pozwanych na jego rzecz kosztów postępowania w obu instancjach według norm przepisanych bądź ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja podlega uwzględnieniu.

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu I instancji co do charakteru miesięcznego terminu do wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego (art. 841 k.p.c.). Nie aprobeuje jednak poglądu, że w niniejszej sprawie doszło do przekroczenia przedmiotowego terminu, a tym samym że powództwo powoda było spóźnione.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w protokole czynności komorniczej z dnia 1 października 2012 r. brak jest jakiegokolwiek wzmianki o obecności powoda przy dokonywaniu zajęcia przedmiotowych ruchomości. Jedyna informacja, jaka pojawia się w protokole, to oświadczenie dłużnika P. L., że właścicielem zajętych ruchomości, tj. lodówko-zamrażalki, fortepianu, szafy, stołu, kredensu i telewizora, jest L. T. zamieszkały przy ul. (...) w T.. (k. 95v akt sprawy o sygn. KM 1420/12). Ponadto w aktach postępowania egzekucyjnego brak jest dowodu doręczenia powodowi powyższego protokołu, jak i innych środków dowodowych, które świadczyłyby o tym, że powód posiadał wiedzę o dokonanym zajęciu na chwilę, w której ono nastąpiło, tj. na dzień 1 października 2012 r. albo co najwyżej już na kilka lub kilkanaście dni po nim. Wobec tego brak jest podstaw do przyjęcia, że powód wcześniej niż na miesiąc przed dniem wytoczenia powództwa, tj. przed dniem 7 grudnia 2012 r. miał świadomość zajęcia komorniczego naruszającego jego prawa do zajętych ruchomości, a tym samym wytoczył powództwo po upływie ustawowego terminu.

W ocenie Sądu Okręgowego jedyną okolicznością, która pozwala przyjąć, że powód w ogóle powziął wiadomość o czynności komorniczej oraz daje możliwość bliższego sprecyzowania momentu, w jakim miałyby to nastąpić, jest doręczenie powodowi przez komornika zawiadomienia o dokonanym w dniu 1 października 2012 r. zajęciu. Stąd też miesięczny termin do wniesienia pozwu należy liczyć dopiero od dnia doręczenia powodowi przedmiotowego zawiadomienia. W tym miejscu należy zaznaczyć, że w aktach postępowania egzekucyjnego brak jest jakiegokolwiek dowodu doręczenia powodowi niniejszego zawiadomienia. Zawiadomienie to zostało jednak sporządzone dopiero w dniu 12 listopada 2012 r. (k. 97 akt sprawy o sygn. KM 1420/12), stąd brak jest możliwości przyjęcia, że powód o zajęciu dowiedział się przed tą datą.

Mając na uwadze powyższe trzeba stwierdzić, że powód wnosząc pozew w dniu 7 grudnia 2012 r. nie uchybił zastrzeżonemu w art. 841 § 3 k.p.c. terminowi do wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego.

W takiej sytuacji oddalenie przez Sąd I instancji powództwa z powodu niedochowania ustawowego miesięcznego terminu stanowi nierozpoznanie istoty sprawy, tj. nie poczynienie przez Sąd I instancji ustaleń co do tego, komu przysługuje prawo własności zajętych ruchomości.

Z tych też względów, na mocy art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., należało uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz do orzeczenia na podstawie art. 108 §2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. o kosztach postępowania odwoławczego.